



Żyj życiem pełnym celów!

Radosne, pełne celów życie jest osadzone na relacjach, miłości i wierze. Jeśli poszukujesz więcej przejrzystości, klarowności Bożego planu w Twoim życiu, wprowadź w życie ten plan, by pomógł ci skupić się na poszukiwaniu i odkrywaniu.

Zaczerpnięto z „Spoza tego świata:

Chrześcijański poradnik by wzrastać i iść do celu [przyp.tłum], autor David J. Swandt

Copyright © 2013 David J. Swandt. All Rights Reserved.

Published under license agreement by Twenty20 Faith, Inc. (USA). Not intended for resale. For more information visit:

www.twenty20faith.org

„Złota zasada”

Czy to polityk, lider w biznesie, mówca motywacyjny czy zwyczajna osoba, ludzie ze wszystkich środowisk od czasu do czasu odwołują się do cnót Złotej Zasady. Tak właściwie każdy o niej słyszał i wie, co ona oznacza.

Większość ludzi zgodzi się, że „czynienie innym, co tobie miłe” jest niezbędnym elementem społeczeństwa. W wielu przypadkach jest to nić spajająca naszą kulturę, rodziny czy relacje. Złota zasada demonstruje wartość służenia innym, pogłębiania hojności, pomagania tym, którzy są w potrzebie.

Jezus był autorem Złotej zasady, która jest jednym z kluczowych priorytetów udanego chrześcijańskiego życia.

Jako Chrześcijan, Bóg powołuje każdego z nas by wziąć swoją wiarę na taki poziom, który jest czymś więcej niż tylko wiarą w

Boga. Jego wolą jest by każdy przekuł swoją wiarę w czyn dotykając życia innych, wywyższając przy tym Boga, okazując im Jego miłość i łaskę. To się nazywa życie według Złotej zasady.

„Klucze do udanych relacji”

Każda relacja, czy to z przyjacielem, członkiem rodziny, współmałżonkiem czy nawet z Bogiem, ma dwa fundamentalne składniki, które świadczą o jego sukcesie: miłość oraz przywiązanie dzielone pomiędzy tymi osobami i wprowadzające miłość w czyn.

Prawdą jest, że prawdziwa miłość zawsze idzie w parze z działaniem; prawdziwy przyjaciel widząc drugą osobę w potrzebie, zawsze pomoże. To samo jest prawdą w naszej relacji z Bogiem. Prawdziwa miłość do Boga objawia się w działaniu; dotykamy serca Boga dotykając życia ludzi dookoła nas.

Prawdziwe relacje z innymi zaczynają się od naszej relacji z Bogiem. Bóg prosi nas, by nasze relacje z innymi były przedłużeniem naszej relacji z Nim.

Dla nas wierzących, relacja my-Bóg i relacja na płaszczyźnie my-inni jest tym, co najważniejsze dla Boga – kochać Go i innych.

„Kochać Boga coraz bardziej”

Kochanie Boga coraz mocniej jest być może nieco trudniejsze niż kochanie przyjaciela czy członka rodziny. Jednym z głównych powodów jest to, że nie możemy fizycznie ujrzeć Boga. Więc podtrzymywanie miłości do Boga i jej rozwój wymaga wiary.

Wiara pozwala nam kierować hojną miłością z naszych serc prosto do Boga, nawet jeśli nie widzimy Go naszymi oczyma. By nasza miłość do Boga mogła się rozwijać, wiara musi być czynna w naszym chrześcijańskim życiu.

Czytając Słowo Boże obserwujemy Jego miłość i zaangażowanie w życie nas samych oraz osób dookoła i w społeczności z Nim, poprzez modlitwę, poznajemy Boga bardziej i bardziej.

Poznanie Go, z czasem pielęgnuje prawdziwą, dojrzewającą miłość do Niego w naszym życiu.

Rozwijanie tej miłości do Boga, płynącej z naszej wiary w Niego także zależy od okazywania tej miłości w działaniu. Nasza miłość do Boga przez wiarę, wraz z naszym oddaniem się Bogu poprzez działanie, jest chemią potrzebną do udanego, rozwijającego się związku z Nim.

Podczas, gdy nasza miłość do Boga najprawdopodobniej będzie wzrastała, jako wynik naszej wiary w działanie, ważne jest również zrozumienie, że te działania nie przysparzają nam Bożej miłości i przychylności.

Prawda jest taka, że Bóg umiłował nas w bardzo szczególny sposób i bezwarunkowo, na długo zanim Go poznaliśmy. Miłość Boża jest prawdziwym źródłem naszej miłości do Niego i innych osób.

„Przelewanie miłości na innych”

Z dynamiczną i rosnącą miłością do Boga w działaniu w naszym życiu, nasza zdolność do miłowania innych również będzie właściwie wzrastała. Wraz z dojrzałą miłością do innych przychodzi pragnienie okazywania miłości poprzez wypełnienie jednego z głównych celów, dla których Bóg nas stworzył – do dobrych uczynków wobec innych.

To był Boży plan już dawno temu, że miłość idzie w parze z działaniem. Każdy z nas ma swoje miejsce w Bożym doskonałym planie, by dotykać życia innych ludzi dobrymi uczynkami.

Za każdym razem, gdy dotykamy życia innych ludzi dobrym słowem, reakcją na konkretną potrzebę czy po prostu nastawiając ucha, by wysłuchać cierpiącego serca, nie tylko wyrażamy naszą miłość, ale także miłość Bożą do nich, która płynie przez nas. W ten sposób stajemy się ważnymi pośrednikami by

świecić Bożą chwałą jasno dla świata, który i tak pełen jest ciemności i beznadziei.

Świecąc naszym światłem, naprawdę pozwalamy, aby światło Boga świeciło przez nas. Są trzy sposoby by obdarzyć chwałą Bożą innych:

1. Bądź skutecznym świadectwem;
2. Służ innym;
3. Bądź we wspólnocie z Chrześcijanami.

Wprowadzając swoją wiarę w czyn na te trzy sposoby, umożliwiamy innym doświadczenie miłości Bożej, łaski i Jego miłosierdzia, a to wszystko na Jego chwałę.

„Bądź skutecznym świadectwem”

Zrozumienie jak być skutecznym świadectwem w dzisiejszym świecie zaczyna się od zrozumienia, co Bóg chce, by inni widzieli w naszym życiu. Krótka odpowiedź jest oczywista, Jezus. Ale co to dokładnie oznacza?

Jezus dał nam doskonały przykład jak Bóg chce, byśmy żyli. Chociaż Jezus żył na ziemi w świecie zupełnie odmiennym od naszego dzisiaj, ucieleśniał pełny charakter Boga i dał odpowiedni przykład dla naszego współczesnego świata.

Pragnieniem Boga jest byśmy rozwijali Jego charakter w naszym życiu, oraz by inni to w nas widzieli. To jest do osiągnięcia jedynie dzięki osobistej relacji z Jezusem.

Tak jak gałąź, która pozostaje w winorośli, z której czerpie swe życie, wyda owoce,

tak i my, jeśli pozostaniemy w relacji z Jezusem – przynosimy owoce – czy inaczej, pokazujemy innym ludziom Boży charakter w naszym życiu.

Gdy Boży charakter działa w nas i przez nas – Jego miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie, my stajemy się, na co dzień skutecznym świadectwem.

Tak jak to było za czasów Jezusa, zewnętrzny, aktywny wyraz charakteru Boga poprzez nasze życie - owoce Ducha Świętego - jest jednoznaczny. To przyciąga uwagę zarówno Chrześcijan jak i niewierzących, i normą jest, że ktoś o to pyta.

Bądź gotowy. Ktoś może cię obserwować i zadawać pytania, gdy najmniej się tego spodziewasz. Twoje osobiste świadectwo nawrócenia i świadectwo stałego Bożego działania w twoim życiu to doskonały punkt wyjścia. Zaproś takie osoby do kościoła albo na grupę, zachęć je, by razem z Tobą zgłębiały relację z Bogiem!

„Służ innym”

Definicja usługiwania to po prostu odpowiadanie na czyjeś potrzeby. Ta odpowiedź może wymagać naszego czasu, talentów, zasobów czy wysiłku, ale usługiwanie z miłości do Boga i innych może być jednym z najwspanialszych i satysfakcjonujących doświadczeń.

Odpowiadanie na potrzeby innych może przybierać różne formy i może skupiać się zarówno na potrzebach Chrześcijan jak i niewierzących. Zawsze jest okazja by usłużyć w miejscowym kościele czy to jako osoba indywidualna czy jako członek grupy. Masz coś bardzo wartościowego do zaoferowania!

Istnieją również możliwości, które pojawiają się w zwykłym kontakcie z ludźmi lub po prostu obserwowaniu czyjejs potrzeby i reagowaniu w najmniej oczekiwanym momencie.

Bez względu na to jak zareagujesz, poświęcając swój czas, środki finansowe, talenty czy po prostu zachęcając kogoś dobrym słowem, to jest właśnie akt usługiwania. Ale Bóg rozumie, że mamy ograniczone możliwości tego, co możemy zaoferować innym, więc On oczekuje, że będziemy odpowiedzialni i dobrze będziemy zarządzać tym, co mamy, poświęcając się dla innych.

Pragnieniem Boga jest, abyśmy dawali z siebie radośnie. Czasem niektórzy z nas nie potrafią powiedzieć nie, a prawdą jest, że nadmierne wysiłki mogą ostatecznie pozbawić nas pogody ducha i radości, a Bóg pragnie byśmy to mieli usługując innym.

„Bądź we wspólnocie z Chrześcijanami”

Zachęcanie, miłowanie i wzmacnianie innych wierzących to jeden z największych priorytetów. Faktem jest, że każdy z nas tego potrzebuje. Tak zaplanował to Bóg. Bóg nie chce, by ktokolwiek „był sam”.

Prawdą jest, że budowanie relacji z innymi Chrześcijanami jest istotne dla naszego wzrostu. Bóg często planuje „boskie spotkania” dla nas by służyć lub zachęcać się nawzajem jak być może tylko my potrafimy.

Zasada ilości, jeśli chodzi o siłę ma zastosowanie również wśród Chrześcijan, bo wiele silnych relacji z innymi wierzącymi, pomaga nam wzrastać w naszym chodzeniu z Bogiem!

Boży plan ustanowienia miejscowego kościoła polegał na tym, abyś był w stałym kontakcie z innymi wierzącymi. Zaangażuj

się i ciesz się z korzyści dawania i brania
błogosławieństwa od twoich braci i sióstr w
Chrystusie!